

Sąd nakazał firmie zapłacić podatek od deszczu

15 stycznia 2025

Pięć lat trwała batalia sądowa pomiędzy miastem Szczecin a przedsiębiorcą. Ostatecznie Wojewódzki Sąd Administracyjny, a następnie Naczelny Sąd Administracyjny potwierdziły prawo gminy do nałożenia na lokalnego przedsiębiorcę kwartalnej opłaty w wysokości 674 złotych w ramach tzw. podatku od deszczu.

Przepisy umożliwiające nakładanie tego typu podatków funkcjonują od 2018 roku. Samorządy zwietrzyły okazję na dodatkowy zarobek, ale w praktyce okazało się, że trudno podatek od deszczu wyegzekwować.

Przed wszystkim dlatego, że gminom trudno było udowodnić przed sądami administracyjnymi, że na danym terenie faktycznie doszło do zmniejszenia naturalnej retencji w wyniku prowadzonych prac budowlanych.

Opłata deszczowa dotyczy przede wszystkim dużych przedsiębiorstw posiadających rozległe zakłady. Przepisy obejmują działki o powierzchni przekraczającej 3,5 tysiąca metrów kwadratowych, które są zabudowane w co najmniej 70 procentach. Roczna stawka waha się od 10 groszy do złotówki za metr kwadratowy, w zależności od stopnia uszczelnienia powierzchni oraz zastosowanych rozwiązań retencyjnych.

Oficjalnie podatek od deszczu wprowadzono po to, by „przeciwdziałać postępującej betonozie” i „rekompensować niedobory wody wynikające z częstych susz i obniżającego się poziomu wód gruntowych”.

Przedsiębiorca ze Szczecina będzie musiał płacić 674 zł co kwartał, czyli rocznie tylko z tytułu podatku od deszczu odprowadzi do kasy państwa ok. 3 tys. zł.

Autorstwo: KM

Na podstawie: Finanse.WP.pl

Źródło: NCzas.info